

KWIECIEŃ

3

PIĄTEK

Dziś: Matki B. B.  
Jutro: Św. Izydora.

## FEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Faust”. W sobotę i w niedzielę wieczorem „Kwiat Hawaju”; w niedzielę o 3.30 „Rose Marie”.

TEATR NARODOWY: Dziś premiera „Spadkobiercy” Grzymala — Siedleckiego na jubileusz 30-lecia pracy artystycznej Mieczysława Cwiklińskiego.

Jutro i dni następnych „Spadkobierca”. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Wielki Fryderyk” z Solskim.

TEATR POLSKI: Dziś „Rodzina Massonbrea” Devala z Junoszą-Stepowskim w roli głównej.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Zburzenie Jerozolimy”.

TEATR LETNI: Dziś wesola i pogodna komedia „Pierwszy występ Janny” W. Ellisa.

W niedzielę o godz. 3.30 „Raz się tylko żyje”.

TEATR NOWY: Dziś i dni następnych „Tosca”.

W niedzielę o godz. 3 pop. „Tosca”.

TEATR MAŁY: Dziś i jutro „Koko” Acharda z Górczyńską w roli tytułowej. W niedzielę o godz. 4 pop. „Niedobra miłość”.

STOLECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 7 wiecz. „Głoga” przy ul. Strzeleckiej 11/13.

TEATR ATENEUM: Dziś i codziennie sztuka W. O. Soma „Zamach” z Jaraczem i Eichlerówną.

W niedzielę o 11-1 i 13.15 „Pogadanka o Piasecie”, przedstawienie Inst. Reduty dla dzieci.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): Codziennie o 8.30 „Pierścień Wielkiej Dany” C. Norwida.

TEATR KAMERALNY: „Matura”.

TEATR MALICKIEJ: „Trafiła pani generałowej”.

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14) Dziś i jutro „Ogród Rozkoszy”, nowa rewja (7.15 i 10-a).

TEATR „WIELKA REWJA”. Dziś i jutro komedia muzyczna „Calus i nie więcej”.

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA (Café Club): Dziś i codziennie dwa przedstawienia o godz. 7-1 i 9-1.

## Rozmowa z Cwiklińską

W olbrzymie, ślepe podwórko wpada się jak do studni.

— Te drzwi w rogu? — Dziekuję! — Ciemnymi schodami w górę, ciemnymi korytarzami włąb — schodki, pokoiki, zakamarki, światy dziwaczne i martwe, zakłete w strzępach starych dekoracji. Kulisy. Placzą się w faldach zwisających draperji, potykam się o jakieś rusztowanie, trącam wymalowane drzwi, prowadzące do nikąd, na zawsze zamknięte, przemkam się wśród zaafetowanych ludzi — i widzę zda leka pokój. Przez otwarte na kulisy okna można zajrzeć do wnętrza, — jak ciekawski przechodzień, który z ulicy rzuca niedyskretne i natrętne spojrzenia do wnętrza cudzych mieszkań. Zbliżam się powoli, naraz wszyscy w „pokoju” rzucają się do okien i do drzwi z okrzykami:

— Jedzie! idzie! zbliża się!...

Zatrzymuję się szalenie zażenowana. No, bo przecież umówiłam się tylko z P. Cwiklińską, a tu tak wygląda, jakby wszyscy na mnie czekali. To bardzo miło, ale przecież...

Nie, nie na mnie czekali. To właśnie do Samosków przyjechał „Spadkobierca”. Witają go w starzyńskim domu, przybijają go z honorami — i pan Słekiarka, i Antoni i pani Katarzyna.

Pani Katarzyna, uroczą i jasnowłosą, ma dowcipny nos, zdziwione, niebieskie oczy i głos, który z każdego słowa robi arcydzieło wdzięku i lekkości. Któż z taką

czwartek, sobota, niedziela W OPERZE

KWIAT HAWAJU

Grudzińska, Raczkowski, Szczepańska, Korolkiewicz, Loda Halamy Szczepański.

piątek

FAUST Z NOCĄ WALPURGI

wyst. gość. Zygm. Żeleński Fedyczkowska, Raczkowski.

niedziela 3.30 pp.

ROSE MARIE

Szczepańska, Łuczyński

maestrja potrafi prowadzić dialogi, — jak nie pani. Cwiklińska? I pomyśleć, że mogła być nie została artystką! Bo —

Ale to już opowiada sama „jubilatka”. Trudno jest tego sedziwego słowa „jubilatka” używać w stosunku do pięknej, pełnej życia i wdzięku kobiety, ale skoro już jubileusz — to musi być i jubilatka. Niechże jednak pozostanie w cudzysłowie, bo trudno uwierzyć, żeby to było naprawdę — żeby ta, nitylko jedna z najznakomitszych, ale i z najmilszych artystek, miała trzydziści lat pracy scenicznej za sobą.

Gdy chwilowo na scenie obecność jej jest zbędna, p. Cwiklińska z kulisami chodzi tam i napowrót i opowiada:

— Rodzice nie chcieli myśleć o teatrze dla niej, bo dość już tego teatru w rodzinie. Cała rodzina Trapsów — to byli sławni aktorzy. Więc panna Mieczysława miała być od teatru zdaleka — najpierw pensja, a potem jakieś solidne zajęcie, jak dla panienki z dobrego domu wypada. Ale dziedzictwo krwi jest silne, nie można mu się oprzeć, dokonuje swego dzieła, wbrew wszelkim rozważnym obliczeniom. Panna Mieczysława chodziła solidnie na pensję, aż tu któregoś dnia ojciec dał jej do przeczytania fragment jakiejś roli. Przeczytała, — a ojciec w krzyk, woła do matki: — Ależ ona ma talent! — I zaczęła się domowa edukacja aktorska. Po tygodniu studiowania roli, młodzieńka, świeżo kreowana artystka, zagrała Helenkę w „Grubych Rybach” w Teatrze Ludowym na Ciepłej. Tremę miała taką, że jak przez mgłę słyszała słowa, wypowiadane na scenie, które poprzedzały jej wejście. Nogi pod

nią omdlewały, w ustach zaschło, miała wrażenie, że nie będzie mogła przemówić słowa, że nie ruszy się z miejsca. Ale gdy odpowiedni moment nadszedł, język się rozwinął, i nogi okazały się posłuszne rozkazom. — Poszło dobrze, tak dobrze, że odrzucała zaangażowaną do teatrów rządowych. Grała kolejno w operetkach w farsach, dramatach, mówiła i śpiewała naprzemiennie. Potem pojechała na poważne studia wokalne do Paryża i spowrotem wróciła do Warszawy, skąd wyjeżdżała tylko na gościnne występy. Ale pracowała zawsze tylko w stolicy.

Ta trema, która opanowała ją przed pierwszym występem, nie opuszcza jej dotąd. Zawsze taka trema. — A najbardziej to teraz, przed jubileuszem, kiedy chciała by zagrać najlepiej, najpiękniej.

— Bo wszyscy dla mnie są tacy dobrzy, takie piękne rzeczy o mnie piszą i mówią, że chciałyby z siebie dać najwięcej, wszystko, na co mnie stać, zagrać tak, jak nigdy dotąd — mówi pani Cwiklińska uśmiechnięta i chce jeszcze coś powiedzieć, ale ktoś chwytą ją za rękę, pociągają za sobą i wola:

Teraz pani — prędko! z lewej strony pani wchodzi.

Już zniknęła. Przez okno widzę, jak pani Katarzyna płacze, śmieje się, jak wyznaje swą miłość dziedzicowi Samosków, jak Węgrzyn piękny dziedzic decyduje, że...

Nie, nie powiem nic więcej. Przecież i tak każdy musi zobaczyć Cwiklińską w „Spadkobiercy”. Od dziś, proszę państwa, w Teatrze Narodowym. A dziś wstęp dla wybranych — bo to święto teatru — jubileusz wielkiej artystki.

Stefania Szurlejówna

## Losy Rady Szkolnej m st. Warszawy

W związku z zapowiedzianym cofnięciem subwencji przez Zarząd Miejski na działalność ogólną Rady Szkolnej m. st. Warszawy, wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenium rady, na którym wydział wykonawczy złożył definitywnie swoje mandaty jako członków wydziału i jako członków rady, podając następujące motywy: Zważywszy, że:

1) wobec braku własnych, ustawowo zabezpieczonych funduszy, Rada Szkolna m. st. Warszawy o tyle tylko może wypełniać swoje zadania, o ile darzą ją poparciem finansowym państwowe i samorządowe urzędy i instytucje, zainteresowane działalnością Rady, 2) wszystkie, poza subwencją ogólną Zarządu Miejskiego, dotacje, otrzymywane przez radę od władz i urzędów na dożywianie, akcję letnią, świetlicową itp. mają charakter funduszy specjalnych, przeznaczonych na ściśle określone cele (opancerzonych), 3) tylko subwencja ogólna, przyznawana przez Zarząd Miejski, mogła być użyta na administrację (personalną i wydatki rzeczowe), co zresztą do 31 marca b. r. nie było dotąd nigdy przez Zarząd Miejski kwestionowane, 4) prowadzenie o tak dużym zasięgu ilościowym agend rady, jak w r. b. (27.000 dożywianych dzieci, 128 świetlic, kontrola obowiązku szkolnego 150 tysięcy dzieci, nadzór nad 160 opiekunami szkolnymi, ruch 95 kompletów bibliotecznych itp.) z należytą dokładnością i kontrolą jest możliwe tylko przy takim aparacie biurowym (zmniejszonym we wrześniu 1934 r. do minimum), jakim rada szkolna rozporządza w obecnej chwili, 5) Zawiadomienie prezydenta miasta z dn. 30 marca b. r., zapowiadające całkowite cofnięcie subwencji na działalność ogólną rady w okresie budżetowym 1936/37 stawia radę przed koniecznością likwidacji z dn. 1-go kwietnia posiadanego aparatu administracyjnego, a co zatem idzie likwidacji swej działalności, jako organu samorządu szkolnego stolicy, 6) wobec sytuacji, jaka wytworzyła się na skutek powyższej decyzji Zarządu Miejskiego, wydział wycho-

wawczy nie widzi możliwości dalszego wykonywania swych obowiązków, wydział wykonawczy postanawia przeto:

1) złożyć z dniem 1 kwietnia b. r. swoje mandaty członków wydziału i członków Rady Szkolnej, 2) zawiadomić o tem niezwłocznie p. kuratora warszawskiego okręgu szkolnego, 3) podać tę uchwałę do wiadomości plenium rady na specjalnie zwołanym posiedzeniu oraz do wiadomości opinii szkolnych.

Plenum Rady Szkolnej, uznając słusność motywów wydziału wykonawczego, zmuszone było przyjąć jego rezonację.

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

Stefania Szurlejówna

PIĄTEK, DNIA 3. IV.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimnastyka” 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Audycja dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Aud. dla szkół p. t. „Jak gwiazdka śniegu kropła wody się stała” — Ewy Zarembiny, z ilustracją muzyczną Wł. Macury. 12.40 Muzyka salonowa (pl.). 13.10 Chwilka gospod. domowego. 13.15 „Z rynku pracy”.

15.15 Wiad. o eksporcie 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Koncert w wyk. reżyserji Leona Schillera.

Kwartetu Salon. Rozgłośni Krakowskiej. 16.00 Pogad. dla chorych w opr. ks. kapelana M. Rękas (z Łwowa). 16.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Łwowa). 16.45 „Przyroda w kwieceniu” — pogad. dla dzieci st. w opr. St. Sumińskiego. 17.00 „Skarby Polski”: „Człowiek na ziemiach naszych”, „Na południowo-wschodnich kresach”, udeżył, wygł. prof. C. Jędrzejewicza. 17.15 „Minuta poezji”: nowe wiersze K. Wierzyńskiego. 17.20 Wiersze pieśni ludowych śląskich w wyk. Choru mieszanego Stow. Kolejarzy Śląskich (z Katowic). 17.50 Poradnik sport.

18.00 „Śladami Janosika” — audycja St. Róży (z Poznania). 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Progr. na dz. nast. 18.50 Pogad. społeczna. 18.55 „Skrzynka roln.” — inż. W. Tarkowski. 19.05 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Koncert symfoniczny. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Imre Stefani (fortep.). G. Haendel: Concerto grosso D-dur F. Mendelssohn: Symfonia a-moll (szkocka) — wyk. ork. Fr. Liszt: Koncert fortepianowy A-dur — wyk. z tow. ork. I. Stefani. Z. Noskowski: Syp. poemat symfoniczny — wyk. ork. Fr. Liszt: Cantique d'amour i Funerailles — wyk. I. Stefani. Fr. Liszt: Preludja, poemat symfoniczny — wyk. ork. Pogad. wstępna wygł. K. Regamey. W przerwie o godz. 20.50 Dziennik wiecz. ork. „Obrazy z Polski współcz.” 22.30 „Skrzynka techn.” red. W. Frenkiel. 22.45 Wiad. meteor. dla żegluga powietrznej. 22.50 Muzyka lekka i tan. (pl.).

Sobota, 4 kwietnia 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimnastyka” 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dzień połudn. 12.15 Przegląd roln. prasy — inż. I. Niewodniczańska (z Wilna). 12.25 Koncert Ork. Kameralnej (z Wilna). 13.10 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Muzyka salon. w wyk. Kwintetu H. Adamskiej, oraz piosenki w wyk. L. Szczepańskiej i Astona (pl.). 15.00 „Siwe włosy” — legenda A. Górskiego. 15.15 „Nasz handel morski”. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Koncert Zespołu Salonowego Pawła Ryśnasa. 16.00 Lekcja języka franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Teatr Wyobraźni: słuchowisko: „Kasia i Marysia w cyrku” S. Dietrichówny dla dzieci. 16.45 „Cała Polska śpiewa” — aud. poprow. prof. B. Rutkowskiego. 17.00 NABOZENSTWO Z OSTREJBRAMY W WILNIE. KAZANIE WYGL. KS. PROF. WŁODZIMIERZ PILCHOWSKI. 17.50 „Mówny o prowincji” „Upośledzona prowincja” — pogadanka wygł. dr. Henryk Kotbart. 18.00 Pieśni w wyk. E. Płosińskiego (baryton). 18.25 Miniatury muzyczne w wyk. Kwintetu Smyczkowego (ze Łwowa) 18.40 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki. 18.50 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.55 Program na dzień nast. 19.05 Koncert rekl. 19.35 Wiad. sport.

20.00 Muzyka lekka. Wyk. Mała Orkiestra P. R. i A. Wasieł (śpiew). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Onacek śląski” — wygłosi poseł Kopeć (z Katowic). 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Jasna Góra” w oprac. J. Koniecznej. 21.30 „Kulka wileńska” aud. T. Bujnickiego i Wiktora Trościanko, w oprac.

muzyk. J. Świętochowskiego (z Wilna). 22.00 „Sen na wystawie obrazów” — audycja osnuta na obrazkach wystawy M. Mussorgskiego. 23.00 Wiad. meteor. dla żegluga powietrznej. 23.05 Lekka muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R.

## KINA

APOLLO: „Ewa”.

ATLANTIC: „Kapitan Blood”.

AMOR: „Pocłunek przed lustrem” i „Kobieta Orchidea”.

ACRON: „Nędznicy. Paryż w ogniu”.

ANTINEA: „Coraz wyżej” i „Hrabia Monte Christo”.

ADRIA: „Potwór”.

AS: „Julika” i „Józef w Egipcie”.

BAŁTYK: „W cieniu gilotyny”.

BIS: „Piotruś i małżeństwo z ogłoszenia”.

CASINO: „Dzisiejsze czasy”.

CORSO: „Kocham wszystkie kobiety” i rewja.

CAPITOL: „Wielki Czarodziej”.

CELOSEUM (duże): „Dawid Copperfield”.

CELOSEUM MAŁE: „Bunt zwierząt” i dodatki.

CZARY: „Całe miasto o tem mówi”.

EUROPA: „Złotowłosy Brzdąk”.

ELITE: „8 godzin Dra Morgana”, „Świat się śmieje”.

ERA: „Gabinet figur woskowych” i „Kobieta Tarzan”.

FILHARMONJA: „Jej ekscelencja babka”.

FORUM: „Zapomniany Człowiek” i „Piotruś”.

FLORYDA: „Legion nieustraszonych” i „Nasi chłopcy marynarze”.

FAMA: „Oskarżam cię matko”.

HOLLYWOOD: „Noc na Transatlantyku”. Na scenie rewja z K. Hanuszem.

HELIOS: „Kochaj tylko mnie”.

ITALJA: „Kocham wszystkie kobiety”.

KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy”.

KOMETA: „Gabinet figur woskowych” i rewja.

LOS: „Ostatnia serenada”.

MARS: „Wacus”.

MIEJSKIE: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo”.

MEWA: „Nasze Słoneczko” i „Spelnienie Sny”.

METEOR: „Kwiatarka z Prateru” i „Skandale milionerów”.

MASKA: „Szczęście na ulicy” i „Wielkie wydarzenie”.

MUCHA: „Jestem zbiegiem”, „Całuj mnie jeszcze”.

MAJESTIC: „Małżeństwo na bezdrożach”.

NOWA TOMBOLA: „Dla ciebie śpiewam” i „Urojony świat”.

OKO FRASKIE: „Napad na Kongo” i dod.

PETIT TRONON: „Nasze słoneczko” i „Niedokończona symfonia”.

POPULARNY: „Pojedynak ze śmiercią”, rewja.

PAN: „Pan Twardowski”.

PRAGA: „Kocham wszystkie kobiety”.

RIALTO: „Czarny Anioł”.

RAJ: „Księżniczka przez 30 dni”, „Rycerze Stepu”.

RENA: „Wyspa Skarbow”, „Eskimo”.

ROMA: „Metropolitan”.

ROXY: „Pożar nad Wolgą”, „Karioka”.

SEFINKS: „Buriak z nad Wolgi”, rewja.

SOKOL: „Noc weselna”.

STYLOWY: „Bounty”.

SWIATOWID: „Mieczna Droga”.

SWIAT: „Karjera”.

TON: „Chiński, morza”.

UCIECHA: „Nie odchódz ode mnie”.

UNJA: „Wesoła rozwódka”, rewja.

## Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ miesięcznie, przesiadka, sypialnia, stół, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Swiat 30, róg Piaseckiego.

## Wypadki i kradzieże

W marcu targnęło się na życie 129 osób w tem 35 zmarło. W wypadkach samochodowych lub motocyklowych zabito 2 osoby, w tramwajowych 3 za bite, kolejowych 1 osoba zabita. Zabójstw i morderstw popełniono 6. Śmierć przy pracy poniosła 1 osoba. Wskutek zatrucia gazem, czadem, poparzenia i t. p. zmarły 3 osoby. Z braku opieki śmierć poniosło 1 dziecko. Ogółem w marcu zginęły tragiczną śmiercią 52 osoby.